

Grzegorz Bartosik

Maryja ikona tajemnicy

Salvatoris Mater 1/3, 275-279

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Urodzony w 1949 roku w Neapolu ksiądz Bruno Forte należy do najbardziej twórczych i oryginalnych współczesnych teologów włoskich. Jest autorem wielu dzieł o tematyce teologicznej i filozoficznej oraz utworów z dziedziny chrześcijańskiej duchowości i poezji. Dotychczas wydał ponad 20 książek. Sam swoją twórczość dzieli na trzy grupy, którym nadaje następujące tytuły: *Symbolika wiary* (całościowy wykład teologii), *Dialogika miłości* [*Dialogica dell'amore*] (dzieła z zakresu teologii, historii teologii i dzieła filozoficzne), *Poetyka nadziei* (modlitwy, medytacje, rekolekcje, poezja).

Najważniejszym jego dziełem jest ośmiotomowa *Symbolika wiary*. W najnowszym wydaniu nosi ona tytuł: *Symbolika kościelna. Teologia jako historia*. Powstała ona w ciągu piętnastu lat, tzn. w latach 1981-1996, a poszczególne tomy nie były pisane chronologicznie. Jest pomyślana jako integralny wykład teologii dogmatycznej w perspektywie pojęcia jakim jest „symbol”. Forte odkrywa, że w historii Zbawienia Bóg częstokroć przemawiał poprzez symbole. Stara się odczytać te symbole i ukazać, w jaki sposób, ponadczasowo Bóg wszedł w czas właśnie przez widzialne znaki i symbole, i jak te symbole należy odczytywać. Niektórzy komentatorzy zestawiają *Symbolikę* księdza Forte z takimi modelami teologicznymi jak *Kirchliche Dogmatik* Karla Bartha czy *Herrlichkeit* Hansa Ursy von Balthasara.

Wydawnictwo Księży Marianów w Warszawie przybliży polskiemu czytelnikowi ósmy, ostatni tom omawianego dzieła, poświęcony Matce Bożej*. Został on napisany przez Bruno Forte w roku 1988. W polskim wydaniu tom ten nosi tytuł: *Maryja ikona tajemnicy. Zarys mariologii symboliczno-narracyjnej*. Dzieło zostało przetłumaczone przez Bogusława Widłę.

Książka Bruno Forte składa się z trzech części. Część pierwsza, wprowadzająca, zatytułowana: *Maryja dzisiaj* jest krótkim przedstawieniem perspektywy, z jakiej dziś ludzie patrzą na postać Błogosławionej Dziewicy. Autor wyróżnia tu dwa aspekty.

Pierwszym z nich jest głód konkretności w przedstawianiu relacji między Bogiem a człowiekiem. Zdaniem neapolitańskiego teologa

Grzegorz Bartosik OFM Conv.

Maryja ikona tajemnicy

SALVATORIS MATER
1 (1999) nr 3, 275-279

* BRUNO FORTE, *Maryja ikona tajemnicy. Zarys mariologii symboliczno-narracyjnej*, tł. B. Widła, Wyd. Księży Marianów, Warszawa 1999, ss. 263.

historia Maryi, konkretnej kobiety z galilejskiego miasteczka, w sposób bardzo plastyczny ukazuje współczesnemu człowiekowi, w jaki sposób Bóg przychodzi do człowieka i całej ludzkości.

Drugim bardzo ważnym aspektem, zdaniem Autora, jest postępująca emancypacja kobiet i rozwój feminizmu, czego wyrazem jest powtarzane coraz częściej pytanie o miejsce kobiety w Kościele i jej rolę w historii Zbawienia. Idąc po tej myśli Forte ukazuje Maryję jako uosobioną odpowiedź na te pytania współczesnych feministek. Jego zdaniem, *wybierając kobietę na miejsce przyjscia swego Syna pomiedzy nas [...], Przewieczny ustanowil calkowicie nowy stosunek do tego, co kobiece [...]. W perspektywie Dziewicy Matki Maryi uzasadnionym staje się pytanie: „W jaki sposób, najpierw, to co kobiece, objawia Boga? W jaki sposób, po drugie, Bóg objawia się w tym, co kobiece?”* (s. 30). Szukając odpowiedzi na to pytanie Forte przyjmuje za swoje zdanie brazylijskiego teologa Leonarda Boffa, który twierdzi, że: *Dziewica Maryja, Matka Boga i ludzi, urzeczywistnia w absolutnej i eschatologicznej postaci kobiecość, ponieważ Duch Święty uczynił Ją swoją świątynią, swoim przybytkiem i sanktuarium w sposób tak rzeczywisty i prawdziwy, że winno się Ją uważać za zjednoczoną hipostatycznie z Trzecią Osobą Trójcy Świętej*¹ (s. 30).

Choć Forte z upodobaniem cytuje wspomnianą koncepcję brazylijskiego teologa, to nie mówi jednak wprost o zjednoczeniu hipostatycznym między Maryją a Duchem Świętym. Co więcej, włoski teolog poszerza perspektywę patrzenia na osobę i misję Maryi i ukazuje Jej wyjątkową relację nie tylko w stosunku do Duch Świętego, ale do wszystkich Osób Trójcy Świętej. Można powiedzieć, że cały jego wykład staje się próbą ukazania, w jaki sposób Trójjedyny Bóg objawia się w Maryi i w jaki sposób Ona staje się ikoną Ojca, Syna i Ducha Świętego. W tej perspektywie dostrzega on wielkość i godność nie tylko Maryi, ale godność i wielkość powołania każdej kobiety.

Zasadniczy korpus pracy stanowi część druga i trzecia. Tutaj włoski teolog w sobie właściwy sposób przedstawia czytelnikom osobę Maryi. Najświętsza Maryja Panna jest ukazana przez Autora w podwójnej perspektywie. Pierwszą jest perspektywa historyczna i osobowa (zawarta w części drugiej dzieła, zatytułowanej *Historia Maryi*). Autor komentuje tutaj konkretne wydarzenia biblijne, w których przedstawiona jest Maryja i Jej misja. Omawia też sens i znaczenie podstawowych dogmatów maryjnych.

Drugi wymiar to spojrzenie na Maryję jako na znak (symbol, ikonę), jakim ona staje się dla całej ludzkości w ekonomii zbawie-

¹ Za: L. BOFF, *Il volto materno di Dio*, Brescia 1981, 93.

nia. Tematyce tej jest poświęcona trzecia część książki. To ta część, zatytułowana: *Maryja, kobieta ikona Tajemnicy*, jest najbardziej oryginalnym tekstem Autora i ukazuje relację Maryi do poszczególnych Osób Boskich. Tę część można w sensie właściwym nazwać „Symboliką teologiczną”.

Dla neapolitańskiego teologa kulminacyjnym punktem historii wszechświata jest Wcielenie Syna Bożego, poprzez które niewidzialny Bóg staje się widzialny. Ponieważ w tym wydarzeniu rola Maryi jest zasadnicza, dlatego, zdaniem włoskiego teologa, można wnioskować, że Bóg posłużył się Maryją, aby objawić światu swoje oblicze. Jego zdaniem w osobie i posłaniu Dziewicy z Nazaretu objawia się cała Trójca Święta. Forte określa to w sposób następujący: *Jako Dziewica - Maryja jest ikoną Syna, jako Matka jest ikoną Ojca, natomiast jako Oblubienica jest ikoną Ducha Świętego*.

Mówiąc o Maryi jako o ikonie Syna, ksiądz Forte podkreśla Jej dziewictwo. Według niego stan dziewictwa jest przede wszystkim symbolem wierności Bogu i otwarcia na Jego słowo. Podkreślając w scenie Zwiastowania fakt, że Maryja jest Dziewicą, ewangeliści, zdaniem włoskiego teologa, oprócz aspektu anatomicznego i moralnego, podkreślają również fakt, że jest ona kobietą wierną przymierzu zawartemu między Bogiem a domem Izraela. Podstawową prawdą, jaką wiara chrześcijańska odczytała w scenie zwiastowania, jest prawda o *dziewiczej wierze* Maryi. Cytując św. Justyna i św. Ireneusza, Forte nazywa Maryję *Nową Ewą*, podkreślając Jej całkowitą dyspozycyjność i posłuszeństwo woli Boga. W tym kontekście Autor zauważa, że: *w wierze Dziewica stoi przed Ojcem w sposób przypominający ten, w jaki Syn Odwieczny „jest u Boga”* (s. 177; por. J 1, 1). To porównanie upoważnia go do stwierdzenia, że Maryja „Virgo Fidelis” w radykalizmie czystości wiary, posłuszeństwa i otwarcia na wolę Ojca, staje się obrazem, czyli ikoną Przedwiecznego Syna, który od wieków i przez wieki zawsze pełni wolę Ojca.

Charakteryzując relację Maryi w stosunku do Boga Ojca, Forte wychodzi od znaczenia tytułu *Theotokos*, czyli Matka Boga. Choć termin ten został wprowadzony jako swego rodzaju „twierdzenie pomocnicze chrystologii” w sporach z nestorianizmem, to jednak zawiera ono olbrzymią głębię teologiczną: Syn Maryi jest Synem Boga, czyli prawdziwym Bogiem (*vere Deus*) oraz Syn Boga jest Synem Maryi, czyli prawdziwym człowiekiem (*vere homo*).

Poprzez fakt Bożego Macierzyństwa Bóg Ojciec staje się dostrzegalny w Maryi, ponieważ Ona w sposób najdoskonalszy i najwłaściwszy ukazuje tajemnicę odwiecznego rodzenia Syna przez

Ojca. Rodząc w czasie tego samego Syna, którego Ojciec rodzi odwiecznie, Maryja *jest ikoną macierzyńską ojcostwa Boga* (s. 202) bądź - jak to Forte mówi gdzie indziej - *ikoną ludzką ojcostwa Bożego* (s. 204). Stąd stwierdza, że w osobie Maryi ludzkość może kontemplować *oblicze czułości i tkliwości Ojca*.

Zdaniem włoskiego teologa Bogurodzica jest ikoną Ojca nie tylko jeżeli chodzi o zrodzenie Syna. Jest Ona także ikoną Ojca poprzez swoje duchowe macierzyństwo w stosunku do ludzi. W takiej właśnie perspektywie dostrzega i wyjaśnia pośrednictwo Maryi.

Mówiąc o relacji między Maryją a Duchem Świętym ksiądz Forte zwraca uwagę na aspekt oblubieńczy tej relacji. Jego zdaniem Maryja - Córa Syjonu jest reprezentantką i uosobieniem Izraela - Oblubienicy Boga. Ten wymiar dostrzega zwłaszcza w scenach Zwiastowania, Nawiedzenia, w hymnie Magnificat i w scenie z Kany Galilejskiej. Jego zdaniem Maryja jest Oblubienicą, w której najpełniej realizuje się Nowe Przymierze (por. s. 226).

W tym kontekście Autor jest przeciwny nazywaniu Maryi Oblubienicą jednej z konkretnych Osób Boskich (Ojca, Syna bądź Ducha Świętego). Uważa, że te poszczególne wyrażenia nie ukazują w pełnym świetle całości oblubieńczy relacji Maryi w stosunku do Boga. Ponadto taka „apropriacja”, polegająca na ukazywaniu oblubieńczego związku Maryi z konkretną Osobą Boską, zawiera podwójne ryzyko. Po pierwsze, każda z koncepcji próbuje wyolbrzymić swoje ujęcie ze szkodą dla innych. Po drugie, wszystkie te sformułowania sugerują pewien stopień równości między Maryją a Osobami Trójcy Świętej, co zaciemnia nieskończoną różnicę między stworzeniem a Stworzycielem (por. s. 231-232).

Forte twierdzi, że pogłębienie teologiczne tego tematu, nakazuje zrezygnować z prób nazywania Maryi Oblubienicą konkretnej Osoby Boskiej: *w rzeczywistości o wiele bardziej właściwym, niż nazywanie Maryi Oblubienicą danej Osoby Boskiej czy całej Trójcy Świętej, wydaje się pytanie, do której z Osób Boskich odnosi się bezpośrednio to, na co wskazuje symbolika małżeńska* (s. 232).

Poszukiwanie odpowiedzi na powyższe pytanie prowadzi włoskiego teologa do stwierdzenia, że tajemnicę oblubieńczy relacji zarówno w wewnętrznym życiu Trójcy Świętej, jak i w relacji między Bogiem a ludźmi najlepiej wyraża Osoba Ducha Świętego: *Tego, który jednoczy dającego Ojca z przyjmującym Synem i - w nim oraz przez Niego - z całą przyjętą ludzkością* (s. 230).

W tej perspektywie Autor łatwo dostrzega związek, jaki występuje między Maryją a Duchem Świętym. Ona jest Oblubienicą

reprezentującą podczas zaślubin w pełni czasu całą ludzkość wobec Boga. Duch Święty z kolei zstępuje na Nią jako na nowy lud Boży, aby dokonać Nowego Przymierza, które wypełniło się we krwi Chrystusa.

Dostrzegając tę analogię między misją oblubieńczą Ducha Świętego i misją oblubieńczą Maryi, Forte opisuje tę relację w kategorii ikonologicznej. Stwierdza, że *Dziewica Matka, Oblubienica w Paraklecie jest po prostu ikoną Ducha Świętego* (s. 236). Jego zdaniem: *Duch Święty dokonuje w Maryi dzieła poniekąd analogicznego do tego, jakiego dokonuje w wieczności Boga i w całej ekonomii zbawienia* (s. 236).

Publikacja książki Bruno Forte na rynku polskim jest znaczącym wydarzeniem dla katolickiej teologii. Włoski autor jest wzorem odważnego odczytywania niezmienniej Ewangelii w świetle współczesnych znaków czasu. Ukazuje on rolę Maryi w perspektywie całości misterium zbawienia. Dzięki temu jego wizja tej relacji jest częścią organicznej całości, co stanowi o pięknie i przejrzystości przedstawianego modelu. Punktem wyjścia dla Bruno Forte jest tajemnica Trójcy Świętej, która objawia się człowiekowi. W tej perspektywie jest widziana misja poszczególnych Osób Boskich, Maryi oraz całego Kościoła.

Nowością koncepcji włoskiego teologa jest między innymi rezygnacja ze sformułowania „Maryja Oblubienicą Ducha Świętego” na rzecz określenia „Maryja Oblubienicą w Duchu Świętym”. Koncepcja ta charakteryzuje się głębią teologiczną, nowym rodzajem słownictwa oraz nowym, odważnym odczytywaniem słów Biblii.

Wizja Bruno Forte nie jest wolna od pewnych ograniczeń. Z pewnością największym problemem, który może być dyskutowany, jest związanie relacji oblubieńczości z Trzecią Osobą Trójcy Świętej. Na podstawie świadectw biblijnych twierdzimy przecieź, że to Chrystusowi należy się przede wszystkim tytuł Oblubienca przychodzącego do swojej Oblubienicy Kościoła-ludzkości. Argumentacja Forte, łącząca relację oblubieńczości z Duchem Świętym jest jego osobistą interpretacją życia wewnętrznego Trójcy Świętej. Interpretacja ta, choć wydaje się przekonująca, może być jednak dyskutowana.